

PRZEWODNIK OŚWIATOWY

ORGAN TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

TREŚĆ:

- I. Pracownik oświatowy w obliczu niebezpieczeństwa wojny
- II. Z prac i doświadczeń TSL
 - Świetlica TSL dla młodocianych w Dębnikach
 - Kurs teatru ludowego w Tarnowie
 - Konferencje rejonowe TSL
 - Z prac niedzielnych uniwersytetów wiejskich i uniwersytetów powszechnych TSL
 - Z obrad Walnego Zjazdu Powiatowego TSL w Krakowie
 - Z obrad Walnego Zjazdu Okręgowego TSL w Chrzanowie
- III. Z karty żałobnej
- IV. Kronika TSL
 1. Z życia Kół i Czytelń
 2. Nowe placówki
- V. Z życia innych Stowarzyszeń
- VI. Komunikaty

PRZEWODNIK OŚWIATOWY

ORGAN TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

FRANCISZEK URBAŃCZYK

PRACOWNIK OŚWIATOWY W OBliczu NIEBEZPIECZEŃSTWA WOJNY

Zrozumienie wagi momentu dziejowego, jaki przeżywamy, jest w społeczeństwie naszym niezwykle silne, a jednolita i zgodna postawa społeczeństwa wobec niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad Polską, może napawać wszystkich pracowników oświatowych szczególną radością, gdyż w postawie tej znajduje swój wyraz także ich wieloletnia praca. Ciesząc się postawą społeczeństwa i jednocząc się z nim całą duszą, pracownik oświatowy uświadamia sobie jasno, że chwila obecna stawia przed nim nowe zadania i że pierwszym jego obowiązkiem jest zastanowić się, co i jak czynić powinien. Skoro bowiem praca oświatowa ma wpływ zasadniczy na siłę moralną społeczeństwa, to jest rzeczą oczywistą, że rola tej pracy nie kończy się w chwili, gdy zawisa niebezpieczeństwo wojny, ani tymbardziej w chwili jej wybuchu. Zmieniają się bowiem tylko warunki działalności, jej kierunek i najbliższe zadania.

Wypada tedy rozważyć, jakie zadania dyktuje chwila obecna i jakie może przynieść przyszłość niedaleka.

Zastanawiając się nad dzisiejszym położeniem międzynarodowym Europy, należy liczyć się zarówno z możliwością przewleknięcia się przez dłuższy czas obecnego stanu wojny bez wojny, jak i z możliwością wybuchu wojny otwartej. Jakkolwiek w Polsce nie mamy powodu tęsknić do wojny, to jednak zwykła przeczność nakazuje nam przygotowywać się poważnie do tej drugiej, cięższej możliwości. Pracownik oświatowy powinien więc spojrzeć prosto w twarz twardej rzeczywistości i nie tylko sam być gotowy na wszystko, ale też przygotować swe otoczenie i wszystkie swe prace na wypadek wybuchu wojny.

Chwila zastanowienia wskazuje następujące zadania dla pracownika oświatowego:

- a) Utrzymanie na wysokim poziomie postawy moralnej społeczeństwa,
- b) przygotowanie społeczeństwa do tych warunków życia, które niesie z sobą wojna,
- c) zabezpieczenie na wypadek wojny losu poszczególnych placówek pracy oświatowej.

Utrzymanie postawy moralnej społeczeństwa na jak najwyższym poziomie jest pierwszym i najważniejszym zadaniem oświatowca, zwłaszcza w obecnym okresie próby nerwów. Wiadomo, że przeciąganie się stanu wojny bez wojny może doprowadzić do wyczerpania nerwowego po tej lub po przeciwnej stronie. Wiadomo, że nie można utrzymać człowieka przez dłuższy czas w napięciu bez przerwy, gdyż prędzej lub później musi wystąpić zjawisko zmęczenia. Podobnie jak nie można przetrzymywać zbyt długo oddziału żołnierzy w postawie na baczność, lecz musi mu się dać chwilę odpoczynku, tak i w życiu zbiorowym społeczeństwa trzeba się liczyć z koniecznością okresów odprężenia, aby potem można było znowu rzucić rozkaz: baczność.

Oświatowiec w pracy swej z dorosłymi musi umieć stwarzać zarówno chwile wysokiego napięcia ideowego, zapалу i poświęcenia, jak i chwile odprężającej rozrywki.

W trosce o utrzymanie siły moralnej społeczeństwa jest rzeczą szczególnej wagi uodpornienie go na wszelkie próby dywersji za pomocą nie dających się bezpośrednio sprawdzić, a mających wszelkie pozory prawdziwości pogłosek. Wiadomo, jak niebezpieczne mogą być skutki pogłosek, jeśli pojawią się w chwili znużenia społeczeństwa lub w chwili uśpienia jego czujności. Podniecenie, jakie wywołuje w człowieku każda wieść sensacyjna, oraz żywa w każdym żądza sensacji stają się sprzymierzeńcem naturalnym nieprzyjaciela. Prawie każdy człowiek, usłyszawszy jakąś sensacyjną pogłoskę, czuje nieprzewyciężoną potrzebę powtórzenia jej komuś ze swych najbliższych, który z kolei powtarza ją komuś innemu. Dlatego też powstrzymanie plotki jest rzeczą bez nadziejną. Oświatowiec może jednak osłabić wybitnie jej ujemne skutki, uświadamiając zawczasu społeczeństwo o metodach walki przy pomocy propagandy. Dzieje tego rodzaju walki podczas

wojny światowej dostarczyć nam mogą wiele cennego materiału do pracy konkretnej.¹

W pracy nad utrzymaniem postawy moralnej społeczeństwa rzeczą zasadniczą jest uświadomienie społeczeństwa o przyczynach i celach wojny. Społeczeństwo musi sobie naprawdę zdawać sprawę z tego, o co walczy i w imię czego ma dźwigać ciężary wojny. Społeczeństwo polskie zdolne jest do wielkich czynów, ale tylko w imię wielkich celów, gdyż tylko one potrafią wydobyć z niego entuzjazm niezmożony i ofiarność niewyczerpaną. To też pracownikowi oświatowemu wypadnie pogłębiać wśród najszerszych sfer znajomość geografii politycznej Europy, problemów ustrojowych i gospodarczych świata, a zwłaszcza historii państwa niemieckiego na wschód i obecnych ambicji niemieckich w tym kierunku oraz roli dziejowej Polski między wschodem i zachodem Europy.

Trzeba przy tym pamiętać, że utrzymanie zwartości społeczeństwa i jego jedności może się dokonać tylko na gruncie tego wszystkiego, co łączy oddzielne jednostki w jeden naród. Podstawą tej jedności jest, jak wiadomo, ziemia na której żyjemy, pamięć wspólnych doświadczeń dziejowych oraz wspólne wartości religijne, kulturalne i społeczne. W tych też wartościach musi szukać oświatowiec oparcia dla swej pracy w okresie poprzedzającym wojnę jako też w okresie samej wojny. Potrzebny mu materiał znajdzie przede wszystkim w tych dziełach, które starają się ująć w sposób syntetyczny całość naszej przeszłości i kultury lub które obrazują dzieje naszych stosunków z Niemcami. Tytułem przykładu wymienię tu obok podręczników historii takie dzieła jak Artura Górskiego «Ku czemu Polska szła» i «Na nowym progu», Choloniewskiego «Duch dziejów Polski» lub z rzeczy nowszych Kisielewskiego «Ziemia gromadzi prochy» i M. Wańkowicza «Na tropach Smełta».

W pracy swej nad utrzymaniem postawy moralnej społeczeństwa oświatowiec posiada potężnych sprzymierzeńców w postaci prasy i radia. Umiejętne wykorzystanie obu tych czynników staje się obecnie bardzo ważnym zadaniem pracownika oświatowego. Prasa dostarcza swym czytelnikom zarówno wielu wiadomości aktualnych jak i artykułów dających przegląd sytuacji po-

¹ Patrz: kpt. A. Szuber — Walka o przewagę duchową. Kampania propagandowa koalicji 1914—1918. (Warszawa 1933, str. X, 189).

litycznej i głównych jej zagadnień. Ponieważ prasa w Polsce dociera do malej tylko części społeczeństwa, przed pracownikiem oświatowym staje z jednej strony zadanie uprzyśtępnienia prasy szerszemu ogółowi za pośrednictwem świetlic lub czytelni czasopism, z drugiej zaś strony dotarcia przy pomocy żywego słowa tam, gdzie nie może dotrzeć czasopismo; w tym drugim przypadku materiał dziennikarski zawarty w artykułach będzie mu mógł posłużyć za treść do wielu pogadarek o charakterze informacyjnym i propagandowym.

Inną nieco rolę może spełnić w pracy oświatowej radio. I ono wprawdzie dostarcza najbardziej aktualnych i szczególnie żywo poszukiwanych wiadomości, lecz oprócz informacji i cennych pogadarek aktualnych daje też słuchowiska specjalne, (jak np. cykl «Echa mocy i chwały», «Wojsko polskie» i inne) mające na celu kształtowanie postawy moralnej społeczeństwa, a zwłaszcza oddziaływanie na uczucia i nastroje zbiorowości. Wysuwa się tu zagadnienie — na ogół przeoczone przez bezpośrednich pracowników oświatowych w terenie — zagadnienie umiejętnej wykorzystania radia w świetlicy, a zwłaszcza sprawa należytego zorganizowania audytorium dla poszczególnych słuchowisk oraz dyskusji po poszczególnych pogadankach. Brak miejsca nie pozwala na rozwijanie tego tematu, należy jednak zdać sobie sprawę z faktu, że nie podobna prowadzić tej pracy nie posiadając w świetlicy programu radia chociażby tylko w postaci tygodnika «Radio dla wszystkich». W każdym razie radiofonizacja świetlic i zakładanie świetlic tam, gdzie ich nie ma, staje się szczególnie ważnym postulatem pracy oświatowej.

Znacznie skromniejszą rolę ma do odegrania biblioteka oświatowa. Rola ta będzie polegać na uprzyśtępnianiu czytelnikom książek aktualnych, a więc propagujących wiedzę o wspomnianych poprzednio zagadnieniach. Wymieniona poprzednio książka Kisielewskiego może służyć za przykład tego rodzaju książki aktualnej. Dobry bibliotekarz znajdzie ponadto sposób do obudzenia wśród czytelników żywego zainteresowania dla tego rodzaju książek, co jak wiadomo jest rzeczą potrzebną przy tego rodzaju książkach.

Na osobne omówienie zasługują formy pracy artystycznej.

Śpiew, muzyka, inscenizacje odpowiednio dobranego materiału spośród wierszy i pieśni oraz przedstawienia teatralne mogą odegrać niepoślednią rolę przy wytwarzaniu mocnych postaw

uczuciowych i silnych przeżyć nastrojowych, niezmiernie ważnych w przeżywanym przez nas okresie historii. Wzmiankowałem o tym zresztą, mówiąc o wykorzystaniu radia.

Wreszcie zajęcia o charakterze rozrywkowym pozwolą stworzyć chwile odprężenia, o których doniosłości wspominałem osobno.

Przejdźmy teraz do omówienia sprawy przygotowania społeczeństwa do warunków życia podczas wojny. Mimo, że duża część społeczeństwa pamięta wojnę światową z osobistego przeżycia, to jednak większość ludności naszych miast patrzy na wojnę przede wszystkim pod kątem widzenia możliwości ataku lotniczego, przeocząc lub niedoceniając ogromnej zmiany warunków życia wskutek wojny. Jednakże jeśli chodzi o przygotowanie społeczeństwa w tym kierunku, działa szereg organizacji półwojskowych lub poświęcających się obronie kraju, jak Polski Czerwony Krzyż lub Liga Obrony P. P. i wobec tego zadanie organizacji oświatowych musi się ograniczyć do działań sporadycznych lub do przygotowywania terenu dla kursów specjalnych, urządzanych przez organizacje pracujące wyłącznie pod kierunkiem władz wojskowych. Rzeczą pracownika oświatowego będzie utrzymywanie bliskich stosunków z tymi organizacjami, aby móc zorientować się dostatecznie szybko w pojawiających się potrzebach.

Przechodzimy do punktu ostatniego naszych rozważań. Oświatowiec powinien przewidzieć zawczasu, jakie perturbacje wywoła wybuch wojny i mobilizacja wojska w życiu jego środowiska i w działalności organizacji oświatowej, w której pracuje. Każda organizacja oświatowa o poważniejszym dorobku posiada różne zakłady i instytucje, jak np. biblioteki, szkoły, przedszkola, dziecińce, domy ludowe itp. W razie wybuchu wojny łatwo może się zdarzyć, że bibliotekarz, kierownik lub dyrektor szkoły, administrator domu ludowego lub bursy czy wreszcie opiekun przedszkola zostanie powołany do wojska, a prowadzona przez niego instytucja pozostanie na lasce losu. Zazwyczaj przejście którejkolwiek z wymienionych instytucji z jednych rąk do drugich wymaga poznania wielu szczegółów, których nieznajomość daje się poważnie odczuć w pracy. W zamieszaniu, jakie zwykle wojna wnosi w życie zbiorowe, łatwo może się zdarzyć, że w ogóle nie znajdzie się nikt, kto by wziął samorzutnie na siebie troskę o osieroconą placówkę oświatową. Co gorsza, może zdarzyć się, że placówka ta dostanie się w ogóle w niepożądane ręce i ulegnie znisz-

czeniu. Grozi to szczególnie takim instytucjom, jak biblioteki, gdzie niedbalstwo przygodnego bibliotekarza może doprowadzić do rozprószenia księgozbioru bez śladu. Rzecz zrozumiała, nie można dopuścić do zniszczenia majątku społecznego, jeśli przez przeczność i przygotowanie się na wypadek wojny można temu zapobiec. Podobnie więc jak każda rozsądna gospodyni stwarza sobie już obecnie zapas żywności, aby w chwili wybuchu wojny i możliwych trudności aprowizacyjnych nie stwarzać zameętu, tak i działacze oświatowi powinni pomyśleć zawczasu, kto zastąpi w pracy dotychczasowych pracowników męzczyzn, których wojna powoła w inne strony, oraz inne osoby, co do których można przypuszczać, że w razie wojny będą zmuszone wyjechać. Trzeba zatem wyszukać ewentualnych zastępców wśród kobiet i męzczyzn-emerytów oraz wprowadzić ich przynajmniej częściowo w przyszłe ich obowiązki.

Wszystko to powinien pracownik oświatowy czynić spokojnie, z powagą i z całym poczuciem odpowiedzialności, że naprawdę całe społeczeństwo winno być w każdym czasie gotowe na wszystko.

Z PRAC I DOŚWIADCZEŃ TSL

MGR. STANISŁAW MALAGA

ŚWIETLICA TSL DLA MŁODOCIANYCH W DĘBNIKACH

Towarzystwo Szkoły Ludowej założyło i utrzymuje na przedmieściach Krakowa przy finansowym poparciu miasta 5 świetlic dla młodzieży poszkolnej. Dwie z nich, mianowicie w Dębnikach i na Zwierzyńcu, powstały w jesieni 1937 roku, a inne w jesieni 1938 roku. Prowadząc świetlicę w Dębnikach od początku jej istnienia, podzielię się z czytelnikami Przewodnika Oświatowego uwagami, dotyczącymi niektórych fragmentów jej rozwoju.

Świetlica mieści się w lokalu prywatnym, składającym się z przedpokoju i 3 pokoi. Wielki środkowy pokój, mieszczący 2 stoly ping-pongowe przeznaczony jest na zajęcia wymagające więcej przestrzeni — z dwu bocznych, jeden jest przeznaczony na czytelnię dla młodzieży, a drugi na bibliotekę publiczną TSL.

Świetlica jest otwarta codziennie, w dni powszednie od godziny 17—21 a w niedziele i święta przed południem. Trzy dni w tygodniu uczęszczają do świetlicy chłopcy a przez trzy dni

dziewczęta, w niedzielę zaś zbierają się chłopcy i dziewczęta razem na wspólne próby inscenizacji i chóru.

Reakcja środowiska na nowy twór organizacyjny w jego dzielnicy była dodatnia. To też zaraz w pierwszym roku istnienia świetlicy wpisało się do niej 60 młodzieży obojga płci, a w roku następnym przeszło 80.

Przystępując do pracy zdawałem sobie sprawę, że młodzież pochodząca ze środowiska o nieokreślonym typie społecznym, nie posiada ani twardych zasad wsi, ani też cech osobników, wychowanych w kulturze śródmieścia. Zdawałem sobie też sprawę, że ujemne cechy środowiska podmiejskiego występują u młodzieży w okresie pokwitania w spolegowanym stopniu. Nie było więc dla mnie niespodzianką niesforne początkowo zachowywanie się świetliczan.

Pierwsze zebrania chłopców były odwiedzinami z ciekawości, połączonymi z okazywaniem lekceważenia wszystkiemu i wszystkim. Po wyjściu ze świetlicy nieludzkie wrzaski, łamanie płotów, drzew i krzewów, zaczepianie przechodniów i brutalne bójki między sobą.

Nie lepiej przedstawiała się grupa dziewcząt, gdzie ustawiczne plotki, sprzeczki, klótnie, dokuczania, płacze, wybuchowa radość manifestowana dzikim wrzaskliwym «tańcem», zdawały się być nie do opanowania. Przyjmowałem to z całym spokojem, nie spuszczać z niczego oka mimo, że zdawałem się niczego nie dostrzegać. Uważałem tą młodzież za bardzo dobry materiał do świetlicy, bo raczej aktywne dziecko odegra rolę w życiu, niż cichy, potulny, służący «wymoczek». Przecież te bójki, sprzeczki, dokuczania to dokonujące się szeregowanie hierarchii autorytetów w świetlicy!

Im więcej sililem się na spokój, tym silniejsze ponawiano ataki ze strony społeczeństwa «by rozpedzić tą bandę».

Pracę rozpocząłem od zewnątrz świetlicy. Zaaapelowałem do rozsądniejszych i poważniejszych chłopców i dziewcząt o zaopiekowanie się płotami, drzewkami i ścianami w klatce schodowej. Oddziaływanie ograniczyłem do uzyskania nawyku w kulturze zewnętrznej, i z wolna podbudowywałem ją kulturą wewnętrzną uczestników. Starając się o wprowadzenie sankcji określiłem na pierwszych wspólnych zebraniach czas kandydatury wpisujących się i wyjaśniłem jej sens. Bardzo pomocnym czynnikiem uzyskania wpływu na poszczególne jednostki okazały się dar-

mowe bilety otrzymywane do Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego i do kina miejskiego «Muzeum».

Wyzyskanie instynktu bojowego u chłopców do szlachetnej rywalizacji w grach, skierowanie niezorganizowanej aktywności i płaśów dziewcząt do inscenizacji i imprez świetlicowych, pozwoliły mi na zorganizowanie, po miesięcznym istnieniu świetlicy, «Oplątka» i «Poświęcenia świetlicy». Swoiste wrażenie spotęgowane przygotowaniem wywarły na grupie świetlicowej te uroczystości. Obecność na uroczystości przedstawicieli starszego społeczeństwa, pochwały z ich strony poczynań młodzieży podnieciło młodzież do zorganizowanych wysiłków, gdyż młodzież chętnie przyjmuje zainteresowanie się nią starszego społeczeństwa, mającego w środowisku znaczenie.

Ktoś zapyta — jakie było następnie moje stanowisko wobec sprzeczek, bójek, plotek?

Do przewidzenia było to, że częstość ich z czasem zmaleje. Nie czekałem jednak na to. Każde poszczególne zdarzenie dokładnie z zainteresowanymi omawiałem, okazując wiele zainteresowania się sprawą, z rozwagą na jaką mię tylko stać było rozszadzałem, podając motywy «za» i «przeciw».

W ten sposób zyskałem zmianę w postępowaniu świetliczan, oraz uznanie mojego autorytetu w świetlicy. Plotek nie brałem pod uwagę zupełnie, bo to droga do zapanowania donosicielstwa.

Zajmując się sprawami międzyosobowymi poznawalem psychikę młodzieży i nurtujące w niej zagadnienia. Zwolna orientowałem się w «autorytetach» wśród młodzieży i przewidywałem ich na członków zarządu świetlicowego, ale przedtem powierzałem im funkcje do spełnienia w różnych sytuacjach, dla wybadania ich zdolności osobistych i «miru» jakim się cieszą wśród kolegów.

Pionem pracy były wytyczne idące w trzech kierunkach:

a) zdobywanie członków — odciąganie młodzieży od ulicy, zainteresowywanie ją w pogodnym nastroju grami i rozrywkami,

b) urabianie — wyzwalanie i rewizja pojęć obyczajowych, moralnych, estetycznych, uświadamianie i zainteresowywanie ich problemami życia praktycznego i teoretycznego. Punktem wyjścia, lub dojścia były zdarzenia życia świetlicowego,

c) usamodzielnianie, przygotowywanie praktyczne i teoretyczne do życia organizacyjnego, uczynienie ich odpowiedzialnymi za sprzęt i porządek w świetlicy.

Życie świetlicowe dostarczyło aż za wiele materiału, by te

wytyczne realizować przez: pogadanki, czytanki, dyskusje, wieczornice, deklamacje, inscenizacje, śpiew, wycieczki, zwiedzania, gry, sport i t. d.

Pracę w środowisku ograniczyłem do odwiedzin rodziców młodzieży, i do urzędzenia 5 zebrań celem zapoznania rodziców ze świetlicą. Na zebraniach miałem pogadanki na temat:

1. «Co to jest wychowanie?»

2. «Fazy psychiczne w rozwoju człowieka, ze szczególnym podkreśleniem wieku dojrzewania».

4. «Rodzina jako środowisko wychowawcze».

5. «Patologia wychowania».

Obecnych było przeciętnie 10 - 15 osób.

Pomijając omówienie form pracy oświatowej, czytelnianej, artystycznej, zajęć praktycznych, zabaw, wychowania fizycznego, rozrywek, trudności, wspomnę o krystalizowaniu się świetlicy jako grupy. Krystalizowanie dokonywało się ustawicznie, ale czynnikami wyzwajającymi je były czynniki od zewnątrz działające. Momentami, w których zauważyłem świetlicę jako całość były momenty takie jak wybiecie szyby kamieniem rzuconym z ulicy, występ świetlicy jako chóru w kościele miejscowym i urządzone imprezy, kiedy wyodrębniało się poczucie jedności aktorów-gospodarzy, wobec widzów-gości.

W ostatnim kwartale młodzież samorzutnie zaproponowała mi zorganizowanie samorządu świetlicowego (w ścisłym tego słowa znaczeniu oraz zaprowadzenie kasy świetlicowej, (sekeje miały wcześniej swoją organizację i zarejestrowanych członków). Sytuację uważałem za dojrzałą do powziętego zamiaru i podkreśliwszy doniosłość chwili w życiu świetlicowym wprowadziłem samorząd oparty na regulaminie, który świetliczanie sami sobie ułożyli.

Życie grupowe zostało przy tym podzielone na sekeje: imprezową, ping-pongową, szachową, sportową, zajęć praktycznych, chór ogólny i chór rewersów. Sekeje zostały podporządkowane samorządowi świetlicowemu i wykazują dużą żywotność.

Młodzież po upływie blisko 2 lat pracy w świetlicy zmieniła się zupełnie. Jej zachowanie się nie jest obecnie w niczem podobne do zachowania się w pierwszych miesiącach. Młodzież tą polubiłem bardzo — pomaga mi we wszystkim i chętnie się podejmuje wszelkich trudów.

KURS TEATRU LUDOWEGO W TARNOWIE

Staraniem Zarządu Głównego i tarnowskiego Koła TSL odbył się w Tarnowie w czasie od 1 do 6 kwietnia kurs teatru ludowego. Uczestniczyło w nim 14 mężczyzn i 13 kobiet z placówek TSL w powiatach: tarnowskim, brzeskim, dębickim, mieleckim i dąbrowskim.

W program kursu wchodziły następujące tematy:

1. Zagadnienie oświaty na wsi.
2. Podstawy ideowe, organizacja, formy i metody pracy oświatowej w placówkach TSL.
3. Teatr ludowy a zawodowy.
4. Podstawy ideowe teatru ludowego.
5. Zespół teatralny jako ognisko pracy oświatowej.
6. Formy pracy teatralnej i repertuar.
7. Reżyser a przeżycia członków zespołu.
8. Dyskusje powidowskowe z widownią.
9. Recytacje zespołowe (ćwiczenia praktyczne).
10. Śpiew.
11. Inscenizowanie (ćwiczenia praktyczne).
12. Prowadzenie prób.
13. Zabawy świetlicowe (ćwiczenia praktyczne).
14. Charakteryzacja (ćwiczenia praktyczne).
15. Budowa sceny i dekoracji.
16. Zastosowanie dekoracji.
17. Operowanie światłem.
18. Teatr samorodny.
19. Tańce ludowe.

Zainteresowanie uczestników budziły zarówno tematy praktyczne jak i teoretyczne. O zainteresowaniu tematami teoretycznymi świadczy żywy udział uczestników w dyskusjach na tematy takie jak idea teatru ludowego, formy teatru, dyskusje powidowskowe z widownią i inne.

Na kursie zostały przeprowadzone dwie ankiety: jedna na początku, druga na końcu kursu. Miały one na celu sprawdzenie, jak zapatrywali się uczestnicy kursu na zadania i pracę teatru na wsi przed ukończeniem kursu a jak po ukończeniu kursu. Odpowiedzi na drugą ankietę stwierdzają, że kursieści bardzo wiele z kursu skorzystali oraz, że omówione na kursie zadania i formy pracy teatru ludowego zostały przez uczestników kursu należycie

zrozumiane i przypadły im do przekonania. Wyrazem tego jest postanowienie dalszego dokształcania się w sprawach teatru ludowego, oraz postanowienie urzędzenia wyścigu, kto lepiej zrobi «teatr» w swojej placówce. Wyznaczono dwa widowiska na dowolne tematy, jedno w okresie letnim na wolnym powietrzu, a drugie w okresie zimowym.

Kierownikiem kursu był powiatowy referent oświatowy TSL p. Mieczysław Seweryn, nauczyciel w Żabnie, a zajęcia na kursie prowadzili prócz niego pp.: Boruch, Janka, Mikula, Mikutowa, Słoniewski i Zawadzki.

KONFERENCJE REJONOWE TSL

Konferencje rejonowe TSL weszły już w stały program prac TSL, ułatwiają bowiem wymianę myśli między pracownikami TSL i pobudzają placówki do dobrze przemyślanej pracy. W ostatnim czasie otrzymaliśmy wiadomości o konferencjach, które odbyły się: w Swoszowicach pow. Kraków, w Wieliczce pow. Kraków, w Żabnie pow. Dąbrowa tarnowska i w Chelmku pow. Chrzanów.

Konferencja w Swoszowicach odbyła się 19 marca pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Powiatowego TSL p. Władysława Lebeta. Uczestniczyli w niej pracownicy oświatowi TSL z Borku Fałęckiego, Lagiewnik, Ochodzy, Opatkowic, Samborka, Swoszowie i Wróblowie.

W program konferencji wchodziło omówienie doświadczeń wyniesionych z prac, prowadzonych w placówkach w okresie zimowym, oraz wytycznych pracy na okres letni.

W pracach w okresie zimowym wybijało się na pierwszy plan czytelnictwo książek, teatr ludowy i pogawędki świetlicowe, a w wykonaniu programu dawał się odczuwać brak kierowników i przodowników pracy, jak również brak odpowiednich lokali świetlicowych. W wyniku dyskusji konferencja zwróciła się do Zarządu Powiatowego z wnioskiem o urządzenie powiatowej konferencji wychowanków urządzonych dotąd przez Zarząd Główny TSL kursów dla przodowników oświatowych celem naradzenia się z nimi nad usunięciem braków w kierownictwie pracy.

Wytyczne pracy na wiosenny i letni okres czasu referował instr. oświatowy TSL St. Marcinek. Referent wysunął jako zasad-

niczy postulat, kontynuowanie pracy w placówkach przez okres letni w takich formach, jakie będą dla danej placówki najodpowiedniejsze, gdyż w razie zupełnego przerwania pracy w okresie letnim, trzeba w jesieni wszystko na nowo zaczynać. Ze swej strony zalecał referent takie formy pracy jak wycieczki, gry ruchowe na wolnym powietrzu jak n. p. siatkówka i koszykówka, zabawy boiskowe, widowiska na wolnym powietrzu jak n. p. sobólki i dożynki. Program pracy można sobie ułożyć w oparciu o przypadające w okresie wiosenno-letnim uroczystości jak święto państwowe 3 Maja, święto morza 29 czerwca i rocznica zwycięstwa pod Warszawą 15 sierpnia.

W związku z sytuacją międzynarodową zwrócił referent uwagę na konieczność urządzania pogadanek mających na celu wzmocnienie gotowości społeczeństwa do poniesienia największych ofiar w obronie granic, praw i honoru Polski.

Konferencja w Wieliczce odbyła się 26 marca również pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Powiatowego TSL przy udziale pracowników oświatowych z placówek TSL w Bieżanowie, Bogucicach, Krzyszkowicach, Prokocimie, Przebiczanych, Rybitwach, Słomirodu i Wieliczce.

Program konferencji był taki sam jak i konferencji w Swoszowicach.

Konferencja w Żabnie odbyła się 26 marca pod przewodnictwem powiatowego referenta oświatowego TSL p. M. Seweryna w obecności dyr. Fr. Urbańczyka. W konferencji uczestniczyli pracownicy oświatowi w placówkach TSL w Niecieczy, Konarach, Targowisku i Wielopolu.

Na konferencji poruszano najrozmaitsze zagadnienia, była to bowiem pierwsza dopiero konferencja w tym rejonie i uczestnicy pragnęli wyjaśnić sobie całokształt pracy w swoich placówkach. Szerzej omówiono sprawę urzędnika obchodu święta 3 Maja, zagadnienie podniesienia czytelnictwa i zagadnienie układania planu pracy.

Konferencja w Chelmku odbyła się dnia 23 kwietnia pod przewodnictwem sekretarza Zarządu okręgowego TSL w Brzeszczach p. Kosonia, przy udziale pracowników oświatowych w placówkach TSL: w Chelmku, Dębie, Gromcu, Moczydle, Libiążu i Żarkach.

Celem konferencji było zapoznanie delegatów placówek TSL z bieżącymi zagadnieniami TSL, oraz określenie na podstawie działalności i doświadczeń Kół i Czytelń wytycznych pracy na najbliższą przyszłość. Poszczególne zagadnienia referowali: referent rejonowy Zajac i instruktor ośw. TSL Jamka. W obradach konferencji omówione zostały następujące zagadnienia: a) przygotowanie akcji 3-majowej w rejonie i w poszczególnych placówkach, b) sprawa organizowania w tamtejszym rejonie akcji półkolonij letnich, c) sprawa usprawnienia i reorganizacji działalności bibliotecznej w placówkach TSL według instrukcji Zarządu Głównego TSL, d) program pracy na nadchodzący okres letni, przy czym główny nacisk położono tu na organizowanie zespołów sportowych oraz urządzenie wycieczek krajoznawczych. W końcu referenci zwrócili się do delegatów, by z okazji tygodnia oświatowego TSL wszczęto silną akcję jednania członków do TSL.

Nad powyższymi zagadnieniami wywiązała się długa dyskusja, w której uzgodniono właściwy plan pracy i metody działania na tle tamtejszych potrzeb i warunków środowiska rolniczo-robotniczego.

Konferencja rejonowa zakończyła się wspólnym obiadem, w czasie którego była kontynuowana w zgodnej harmonii dalsza wymiana myśli i zdań.

Z PRAC NIEDZIELNYCH UNIwersYTETÓW WIEJSKICH I UNIwersYTETÓW POWSZECHNYCH

Z Niedzielnego Uniwersytetu Wiejskiego TSL w Mrowli.

Dnia 20 listopada zorganizowano przy Czytelni TSL w Mrowli Niedzielnny Uniwersytet Wiejski. Na otwarcie przybył delegat Insp. Szkolnego w Rzeszowie i delegaci Zarządu Okr. TSL w Rzeszowie. Referat programowy wygłosił w dzień ten p. Jan Bielak, kier. szkoły, który został kierownikiem N. U. W.

Na wykłady N. U. W. zapisało się 65 chłopców z Mrowli i Bratkowie, a oprócz zapisanych, którzy najchętniej nie tylko w niedziele i święta ale i w dni powszednie przybywali na wykłady, licznie przychodzili i starsi gospodarze i zawsze duża sala szkolna była zapelniona. Wiek młodzieży zapisanej od 18 do 30 lat.

Na N. U. W. przepracowano niżej podane tematy: 1) Kultura

a życie człowieka 10 godz. 2) Podstawowe zagadnienia z historii Polski 15 godz. 3) Zagadnienia społeczno-polityczne 10 godz. 4) Wędrowka po ziemiach polskich 10 godz. 5) Praca umysłowa 7 godz. 6) Sprawy rolnicze i sadownicze 8 godz. 7) Zagadnienia prawnicze 5 godz. 8) Choroby bydła i drobiu 5 godz. Razem 70 godzin. Wykłady pod 1) 2) 3) 4) wygłosił kier. p. Jan Bielak, wykłady inne wygłaszali delegaci TSL z Rzeszowa. Po każdym wykładzie odbywały się dyskusje.

Oplaty od uczestników nie pobierano, na pokrycie kosztów otrzymano z Powiatowej Komisji Oświatowej w Rzeszowie 40 zł, z miejscowego Kółka Rolniczego 1 zł. Uzyskaną kwotę obrócono na zapłacenie paru furmanek po prelegentów do Rzeszowa, na naftę, opał i czyszczenie sali szkolnej.

Dnia 16 kwietnia odbyło się zakończenie N. U. W. Przybyli wszyscy słuchacze i ich rodziny, przybyli licznie delegaci miejscowych organizacji, a z Rzeszowa przybył p. starosta Bernatowicz, delegaci TSL, prezes Brydak, prof. Pańczak i adwokat Kloc. Kierownik N. U. W. p. Bielak omówił całokształt przepracowanego materiału, a goście z Rzeszowa omawiali konieczność dalszego kształcenia młodzieży. Chór młodzieży odśpiewał kilka pieśni a potem udano się do sali Domu Ludowego na święcone, gdzie odśpiewano szereg pieśni patriotycznych i ludowych i odegrano dwie inscenizacje p. t. «Zemsta cygana» i «Pożegnanie». Zebranych 130 ludzi bardzo miło spędziło kilka godzin. Uczestnicy N. U. W. objawili szczerą chęć kontynuowania dalszej pracy przez jesień 1939 i zimę 1940.

Z Niedzielnego Uniwersytetu Wiejskiego TSL w Rabce.

Koło TSL w Rabce zorganizowało drugi z kolei Niedzielny Uniwersytet Wiejski w Rabce, pod kierownictwem p. prof. J. Baystaka. Wykłady odbywały się w każdą niedzielę w czasie od grudnia do kwietnia br. Wykładowcami byli: ks. kan. M. Zdebski, prof. J. Baystak, kier. F. Balon, dr Z. Sutorowska, prof. A. Romanowski, inż. J. Szadurski, dr A. Janowiec, kpt. St. Neisser. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wykłady z rolnictwa i ogrodnictwa. Słuchacze sprowadzili sobie na własny koszt kilka książek, dla pogłębienia wiedzy w tej dziedzinie, a Koło TSL otwarło stałą poradnię rolniczą pod kierunkiem inż. Szadurskiego i poradnię gospodarstwa domowego pod kier. p. A. Kisielewskiej; zapoczątk-

kowano specjalną bibliotekę rolniczą, zaopatrując ją w skrypta kursów im. Staszica w Warszawie i w odpowiednie podręczniki. Za pośrednictwem Koła sprowadzili sobie słuchacze wyborowe nasiona i sadzonki, płacąc za nie tylko 60 proc. ceny katalogowej. Średnia frekwencja na wykładach wynosiła 32 osoby. Na zakończenie odbyła się wycieczka wszystkich słuchaczy do Krakowa, przy finansowym poparciu Funduszu Oświaty Pozaszkolnej przy Inspektoracie Szkolnym w N. Targu. Wycieczkę prowadził prof. J. Baystak.

Z Niedzielnego Uniwersytetu Wiejskiego TSL w Trembowli.

Niedzielny Uniwersytet Wiejski TSL w Trembowli został otwarty staraniem Koła TSL i Pow. Kom. O. P. Kurs trwał od 20 listopada 1938 r. do końca kwietnia 1939 r.

Na kurs uczęszczało około 60 młodzieży polskiej z miasta Trembowli i okolicznych wsi. Wykładane były następujące przedmioty: 1) Kultura współczesna i cywilizacja a życie człowieka. 2) Podstawowe wiadomości z historii polskiej, 3) Zagadnienia społeczno-polityczne, 4) Wędrowka po ziemiach Polski, 5) Praca umysłowa, 6) Praca oświatowa w środowisku wiejskim, 7) Higieny, 8) Ćwiczenia w poprawnym pisaniu, 9) Matematyka, 10) Śpiew. Ogółem odbyło się 110 godzin wykładów w niedziele i święta od godz. 10 do 15.

Koło TSL dostarczało słuchaczom książek i gazet, a nadto dawało im drugie śniadania. Bibliotekę dla prelegentów dostarczył Inspektorat Szkolny. Lokalu na wykłady i kuchni udzieliło Kierownictwo powsz. szkoły męskiej. Prelegentami byli pp.: Skwirzyńska, Sobolakówna, Cnielikowa, Łazarewicz, Gączowska, mgr. Tyborowski, mgr. Komplikowicz, inż. Kucia, dr por. Paczkowski, dr kpt. Rutkowski, Obmiński, Gączowski, Dobrowolski, Sebastiański, Gajewski, Górak, Ciegelowski, Kosoń i Juszcak.

Na uroczystość zakończenia wykładów przybyli pp. pulk. Rudnicki, starosta Tyborowski, insp. szk. Furmankiewicz, prez. Koła TSL p. Skwirzyńska oraz pp. prelegenci(tki).

Z Uniwersytetu Powszechnego TSL w Rakowicach.

Prace na Uniwersytecie Powszechnym TSL w Rakowicach, pow. Kraków, rozpoczęto 23 listopada 1938 r., a trwały do 29 mar-

ca 1939 r. Ogółem było 92 godzin zajęć, w czym 22 godzin zajęć świetlicowych i 70 godzin prelekcji.

W prelekcjach zostały omówione następujące tematy: 1) Kultura współczesna 9 godzin. 2) Piękno w poezji i powieści polskiej 12 godzin. 3) Charakter narodu polskiego i jego przejawy w historii i w życiu codziennym 4 godz. 4) Zagadnienia społeczne w literaturze polskiej 8 godz. 5) Polska i jej sąsiedzi 8 godz. 6) Wielkość Polski i bohaterstwo jej żołnierzy 4 godz. 7) Terytorium Polski współczesnej 12 godz. 8) Chryścijaństwo na tle świata starożytnego i na tle średniowiecza i jego obecne przejawy 7 godz. 9) Wychowanie (w ramach pogadań świetlicowych). 10) Jednostka i społeczeństwo (w ramach pogadań świetlicowych). 11) Zdrowie 5 godzin. 12) Ciekawostki matematyczne.

Na uniwersytet wpisało się 14 osób i wszystkie wytrzymały do końca. Większość z nich miała ukończoną szkołę średnią albo ogólnokształcącą albo zawodową.

Zajęcia były prowadzone metodą pogadań, wykładów i rozmów dyskusyjnych. Kierownikiem uniwersytetu był prof. gimn. mgr. J. Uryga; prócz niego wykładali: Ks. T. Suliga, prof. M. Bajorek, prof. mgr. J. Górecki, prof. mgr. St. Pisarz i dr T. Kotlarczyk.

Z OBRAD WALNEGO ZJAZDU POWIATOWEGO TSL W KRAKOWIE

Doroczny Walny Zjazd delegatów Kół i Czytelń z powiatu krakowskiego odbył się dnia 14 maja w Krakowie pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Powiatowego p. Wł. Lebeta, w obecności 63 delegatów z 22 placówek i przedstawiciela Zarządu Głównego TSL p. dyr. Urbańczyka.

Ze sprawozdania z działalności Zarządu, przedstawionego przez sekretarza p. prof. A. Migdala przytaczamy następujące dane: Na terenie powiatu było pod koniec roku 1938 25 Kół i 26 Czytelń, czyli ogółem 51 oddziałów TSL. Nadto było w powiecie 41 punktów bibliotecznych. Biblioteka Powiatowa TSL, prowadzona przez I. Kolo TSL w Krakowie liczy 6843 tomy. W roku 1938 wypożyczyła ogółem 70 kompletów.

Zarząd Powiatowy dla usprawnienia swojej pracy w terenie podzielił powiat na początku roku oświatowego 1938/39 na 7 rejonów i powierzył opiekę nad Kółami i Czytelniami w poszcze-

gólnych rejonach rejonowym referentom oświatowym, którzy w większości wywiązali się zadowalająco ze swego zadania. W tym samym celu zapoczątkował także Zarząd Powiatowy na początku roku oświatowego 1938/39 urządzenie rejonowych konferencji oświatowych. Urządzono ich 6 i omawiano na nich wytyczne programu pracy.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu wygłosił instr. ośw. TSL p. Marcinek referat na temat: Zasady pracy świetlicowej w Kolach i Czytelniach TSL. W wyniku dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem uchwalił Zjazd następujące wnioski:

1. Walny Zjazd Powiatowy wyrażając przekonanie, że praca kulturalno-oświatowa wtedy tylko dać może należyte wyniki, gdy jest prowadzona programowo, ciągle i planowo, wzywa Kola i Czytelnie do dołożenia usilnych starań, aby ich praca kulturalno-oświatowa w roku oświatowym 1939/40 odpowiadała więcej niż w roku oświatowym 1938/9 wymienionym wymogom.

2. Zjazd Powiatowy TSL wyrażając przekonanie, że prowadzenie w placówkach TSL programowej, ciągłej i planowej pracy kulturalno-oświatowej ułatwiają kółka świetlicowe, wzywa Kola i Czytelnie do jak najrychlejszego zorganizowania o ile możliwości w każdym Kole i w każdej Czytelni kółka świetlicowego dorosłych i kółka świetlicowego młodocianych.

3. Walny Zjazd Powiatowy zwraca Zarządom Kół i Czytelni uwagę na wydaną przez Zarząd Główny TSL, a przeznaczoną do użytku Kół i Czytelni broszurę instrukcyjną p.t. Praca kulturalno-oświatowa w Czytelni TSL na wsi.

4. Walny Zjazd Powiatowy zwraca się do Zarządu Powiatowego z apelem o urządzenie w roku oświatowym 1939/40 jednego kursu dla przodowników świetlicowych i jednego kursu dla przodowników teatru ludowego.

W skład Zarządu zostali wybrani pp.: Waga Julian — prezes, Lebet Władysław — wiceprezes, Migdał Antoni — sekretarz, mgr Marsenger Antoni — zast. sekretarza, Sienkowska — skarbnik, Winowski Zygmunt — zast. skarbnika, Majlichówna Czesława — bibliotekarka, Boroń Władysław — zast. bibliotekarza, nadto zaś. Kuś Józef, Nowak Józef, mgr Pisarz Stanisław i dr Żywiec Tomasz.

Po Walnym Zjeździe odbyło się tradycyjne «święcone».

Z OBRAD WALNEGO ZJAZDU OKRĘGOWEGO TSL W CHRZANOWIE

XVII Walny Zjazd Okręgu Brzeszczańskiego TSL odbył się dnia 21 maja br. w Chrzanowie pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Okręgowego dr. Manaczyńskiego, przy udziale 161 delegatów, reprezentujących 61 Kół i Czytelni TSL z powiatów bialskiego i chrzanowskiego, które obejmuje swoją działalnością Zarząd Okręgowy w Brzeszczach. W zjeździe wzięli nadto udział: jako przedstawiciel władz państwowych p. starosta Basara, z ramienia Inspektoratów Szkolnych p. insp. Marszałek z Krakowa i p. Pelesz instruktor O. P. z Białej, oraz p. poseł Gdula burmistrz miasta Chrzanowa. Zarząd Główny TSL reprezentowali pp. plk. dr. Piotrowski Tadeusz, dyr. Urbańczyk Franciszek i instr. Jamka Marian.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego i z prac TSL na terenie Okręgu brzeszczańskiego za rok 1938, złożone przez dr. Manaczyńskiego wykazało, że praca placówek TSL posunęła się naprzód. TSL na terenie Okręgu brzeszczańskiego żyje i rozwija się, ciesząc się dużym uznaniem i poparciem społeczeństwa.

W roku sprawozdawczym działalność Zarządu Okręgowego TSL poszła na terenie Okręgu w kierunku usprawnienia pracy organizacyjnej oraz rozszerzenia i pogłębienia pracy kulturalno-oświatowej w podległych Kółach i Czytelniach TSL. Był to okres dalszych wysiłków pracy nad podniesieniem oświaty, nad ułatwieniem dostępu do niej każdemu.

Bilans działalności Zarządu Okręgowego, jakoteż Kół i Czytelni TSL, czynnych na terenie Okręgu wykazuje — w porównaniu z ubiegłymi latami — wyraźny postęp w różnych dziedzinach pracy.

Zarząd Okręgowy TSL w planowej akcji stara się formy pracy oświatowej dostosować do realnie odczuwanych potrzeb i dążeń społecznych i kulturalnych środowisk, przede wszystkim wiejskim, jak również miejskich i robotniczych.

W ciągu roku Zarząd Okręgowy utrzymywał bliski kontakt z Kółami i Czytelniami TSL. Wytyczał Zarządom tych placówek główne kierunki pracy, pomagał Kółom i Czytelniom przy organizowaniu różnych form pracy oświatowej, a tam, gdzie zachodziła tego konieczność, udzielał także i materialnej pomocy. Wy-

razem powyższego kontaktu jest 323 wyjazdów w teren Okręgu, odbytych przez delegatów Zarządu Okr. celem przeprowadzenia lustracji, wzięcia udziału w zebraniach Zarządów, walnych zgromadzeń Kół i Czytelń TSL, konferencjach oświatowych i t. p.

Zarząd Okręgowy TSL w Brzeszczach w roku sprawozdawczym 1938 obejmował swoją działalnością dwa powiaty — bialski i chrzanowski — w których znajdowało się 63 Kół i 42 Czytelń TSL, razem więc 105 placówek oświatowych TSL, liczących 4.750 członków — a więc o 448 członków więcej jak w poprzednim roku.

W Kółach i Czytelniach prowadzono 41 świetlic, w których czynnych było 72 zespoły o różnym charakterze — o 12 zespołów więcej jak w r. 1937. Przeważnie były to zespoły teatralne (29), samokształceniowe (20), chóralne (17). Urządzono 376 odczytów i pogadanek, 171 obchodów narodowych, 100 przedstawień oraz 124 wieczorków, zabaw, festynów.

Na terenie Okręgu prowadzono 2 Powiatowe Biblioteki Centralne TSL w Białej i Chrzanowie, 75 bibliotek stałych i 69 bibliotek ruchomych. Z bibliotek tych, które posiadały 41.811 tomów — 9.042 czytelników — wypożyczyło w roku 130.189 tomów. W dziedzinie bibliotecznej na terenie Okręgu są to cyfry najwyższe odkąd Okręg istnieje. Wynika z tego, że planowa akcja biblioteczna TSL zaspakaja najpilniejsze potrzeby społeczeństwa w zakresie czytelnictwa, że książka TSL dociera do jak najszerszych sfer miejscowej ludności, wzrasta więc czytelnictwo i budzi się przez to zainteresowanie dla innych zagadnień społeczno-oświatowych.

Wzorem lat poprzednich, celem pogłębienia pracy oświatowej prowadzono w dalszym ciągu akcję Niedzielnych Uniwersytetów Wiejskich, których na terenie Okręgu było 11. Cieszyły się dużym powodzeniem, specjalnie w środowiskach wiejskich. Dla ośrodków miejskich, robotniczych, zorganizowane były 2 Uniwersytety Powszechne, pokrewna forma oświatowo-wychowawcza.

W zakresie kursów ogólnokształcących i zawodowych TSL na terenie Okręgu może się poszczycić chlubnymi wynikami. 20 tego rodzaju kursów, to wysiłek duży i pożyteczny, który spotkał się z szczerym oddźwiękiem i poparciem u szerokich mas, szczególnie w środowiskach wiejskich, wdzięcznych Towarzystwu Szkoły Ludowej za tak celową i aktualną akcję społeczno-oświatową.

Dużo członków i sympatyków zdobywa TSL przez opiekę nad najuboższymi dziećmi w wieku przedszkolnym, tworząc przedszkola. 14 przedszkoli w Okręgu z 781 dziećmi, to również działalność godna podkreślenia. W dziedzinie opieki nad dziećmi podnieść należy zapoczątkowanie w Okręgu półkolonii letnich TSL, które w pracach Towarzystwa Szkoły Ludowej zajmują bardzo wybitną pozycję. Było czynnych w Okręgu 11 półkolonii liczących 531 dzieci. Niewątpliwie akcja ta ze wszech miar pożyteczna, ciesząca się powodzeniem, wejdzie na stałe w program prac Okręgu.

Tu z obowiązku sprawozdawczego nadmieniamy, że i w środkach materialnych widać duży postęp. Ogólna suma dochodów TSL w Okręgu za rok 1938 wyniosła 126.182 zł 23 gr. — a więc w porównaniu z rokiem 1937 dochody wzrosły o 22.718 zł 09 gr, co jest dowodem nie tylko zwiększonej pracy placówek TSL, ale również i tego, że społeczeństwo w pełni docenia pracę oświatową TSL w środowiskach wiejskich czy miejskich i mimo niezbyt pomyślnej koniunktury gospodarczej przychodzi nam z materialną pomocą.

Duży wysiłek i dorobek TSL w Okręgu nie jest jednak wyłączną zasługą Zarządu Okręgowego TSL, ale w wybitnej mierze szerokich rzesz społeczeństwa, głównie jednakowoż nauczycielstwa szkół powszechnych, które dużą pomoc nam niesie szczególnie w pracy systematycznego kształcenia dorosłych. Temu zgodnemu współdziałaniu, opartemu na uczciwym zrozumieniu interesów społecznych zawdzięczamy bardzo wiele.

Nad pracami w terenie czuwał Zarząd Okręgowy przy czynnej i skutecznej pomocy referentów rejonowych, których częste wyjazdy w teren, lustracje i konferencje oraz samodzielna praca w poszczególnych rejonach przyczyniały się do ożywienia i pogłębienia działalności TSL i kierowania jej na właściwe tory.

Przebieg Walnego Zjazdu Okręgowego był bardzo podniosły, był manifestacją sił Towarzystwa i dorobku kulturalnego Kół i Czyteln TSL na terenie Okręgu. Do powagi Zjazdu przyczyniła się w wysokim stopniu obecna chwila i sytuacja polityczna, która zmusza całe społeczeństwo do zmobilizowania wszystkiego i wszystkich w służbie wspólnych spraw. Silny wyraz temu dali w swych przemówieniach dr Manaczyński, starosta Basara, płk. dr Piotrowski, poseł Gdula i inni.

Dr Manaczyński zagajając Walny Zjazd Okręgowy nawiązał do obecnej sytuacji i wyraźnie podniósł, że chwila obecna, niewątpliwie przełomowa, wymaga od pracowników i działaczy TSL specjalnej czujności. W czasie wielkiej próby, przed którą stoi, o losie narodów i państw rozstrzygać będą nie tylko armie w polu ale też i postawa duchowa całego społeczeństwa. Oświata mas chłopskich czy robotniczych to skarb, siła i potęga państwa. W dalszej części swego przemówienia zaznaczył, że wysiłki i prace oświatowe TSL w Okręgu muszą być zdwojone, że należy zmobilizować wszystkie siły społeczeństwa dla dobra i całości Narodu i Państwa.

Po przemówieniach Walny Zjazd Okręgowy TSL na wniosek prof. Dankowskiego z Białej uchwalił przez aklamację przesłać na ręce Marszałka Polski Śmigłego Rydza telegram wyrażający gotowość i oddanie wszystkich sił swoich na rzecz wielkiej idei obrony Rzeczypospolitej.

Następnie dorocznym zwyczajem w imieniu Zarządu Głównego TSL plk. dr Piotrowski odznaczył z okazji Walnego Zjazdu Okręgowego pracowników oświatowych TSL z terenu Okręgu brzeszczańskiego dyplomami uznania za wybitną działalność oświatową.

Sprawozdanie z czynności Zarządu Okręgowego TSL i wniosek Okręgowej komisji kontrolującej o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi za rok 1938 uchwalono jednogłośnie.

Z kolei instruktor Jamka przedstawił wytyczne pracy Zarządu Okręgowego TSL na rok 1939/40. Wytyczne te idą w kierunku dalszego usprawnienia organizacji i pogłębienia pracy Towarzystwa w Okręgu.

Pod koniec obrad dokonano wyboru Zarządu Okręgowego według nowego statutu z prezesem dr. Manaczyńskim Stanisławem na czele. Po krótkiej dyskusji nad kilku bieżącymi sprawami obrady Walnego Zjazdu zakończono. W przerwie obrad nastąpiła fotografia uczestników Zjazdu i wspólne drugie śniadanie.

Nadmieniamy z obowiązku sprawozdawczego, że Zjazd Okręgowy był wzorowo zorganizowany przez Zarząd Koła TSL w Chrzanowie.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

ŚP. WŁADYSŁAW DURBASIEWICZ

W Krakowie zmarł 23 grudnia 1938 r. w 87 roku życia mgr farmacji ś. p. Władysław Durbasiewicz, który — jak stwierdził obecnie notariusz po otwarciu testamentu — wszystkie swoje oszczędności w sumie 10.000 zł zapisał na rzecz Towarzystwa Szkoły Ludowej.



Ś. p. Durbasiewicz urodził się w Gorlicach, studia ukończył w Krakowie, a następnie 30 lat swego życia spędził we Wiedniu, gdzie pracował w zawodzie aptekarskim. W życiu kolonii polskiej w Wiedniu brał żywy udział i rozwijał wśród niej działalność oświatową. Należał też do grona założycieli Koła TSL w Wiedniu.

Cale jego życie nacechowane było płomiennym patriotyzmem, a jego marzeniem było umrzeć w wolnej Polsce. Przeczuwając zmartwychwstanie Polski przeniósł się w roku 1913 do Krakowa. W roku 1928 zamieszkał w Zakładzie Helelów i tam zakończył swój żywot.

Cześć świetlanej pamięci czcigodnego patrioty.

KRONIKA TSL

1) Z ŻYCIA KÓŁ I CZYTELŃ

Z działalności Koła TSL w Brzozowie.

Działalność Koła TSL w Brzozowie wykazuje w porównaniu z ubiegłymi latami wybitny postęp, zarówno działalność w mieście jak i na wsi. Oto kilka dat wyjętych ze sprawozdania: Koło chcąc zyskać stałą podstawę finansową dla swej pracy, przeprowadziło w roku 1938 akcję jednania członków, na skutek której liczba członków wzrosła z 273 na 533. Zreorganizowało swą bibliotekę miejską i uruchomiło w połączeniu z biblioteką publiczną czytelnię czasopism, zaopatrzoną w 25 dzienników i periodyków. Na terenie miasta urządzono 7 odczytów, a na terenie powiatu 25 wieców oświatowych. W wyniku tej akcji uruchomiono w rejonie działalności Koła 4 nowe Koła TSL w siedzibach gmin zbiorowych, oraz 19 Czytelń. W porze letniej zorganizowało Koło 19 półkolonij. Dochody Koła osiągnęły sumę 5.887,95 zł, a rozchody 4.950,63 zł.

Z działalności Koła TSL w Dynowie, pow. Brzozów.

Koło TSL w stosunku do swoich skromnych możliwości, Dynów jest bowiem małym miasteczkiem, prowadzi wydatną pracę oświatową zarówno w Dynowie jak i w okolicy. W Dynowie utrzymuje mianowicie prócz biblioteki roczną Szkołę Przystosowania Kupieckiego, do której uczęszczało w roku ubiegłym 38 uczniów i uczenic. W okolicy Dynowa współpracuje z 8 Czytelniami TSL, które założyło przy współdziałaniu Zarządu Okręgowego TSL. W porze letniej roku ubiegłego zorganizowało 5 półkolonij. Koło liczy 42 członków. Jego dochody wynosiły w roku 1938 257,50 zł.

Z działalności Koła TSL w Nowym Sączu.

Zarząd Koła TSL w Nowym Sączu drukuje na zaproszeniach na Walne Zgromadzenie Koła najważniejsze daty z działalności w ubiegłym roku. Niektóre z tych dat za rok 1938 podajemy do szerszej wiadomości.

Koło prowadzi pracę kulturalno-oświatową w mieście i na wsi.

Praca w mieście. Kolo utrzymuje w lokalu dostarczo-
nym mu przez Zarząd Miejski bezpłatnie, administrowaną przez
Kolo Bibliotekę Miejską im. J. Szujskiego, Bibliotekę stałą Kola
i Powiatową Bibliotekę TSL, oraz publiczną czytelnię czasopism.

Biblioteka Kola liczy 3817 tomów. W roku 1938 przybyło
1225 dzieł w 1306 tomach. Czytelników było 330, wypożyczeń
11.821. Biblioteka im. J. Szujskiego, składająca się z dzieł treści
naukowej i z lektur dla młodzieży szkół średnich, liczy 6.620 dzieł
w 7.828 tomach. W roku 1938 przybyło 1750 dzieł. Czytelników
miała biblioteka 136, wypożyczeń 4.248.

Czytelnia czasopism otwarta 7 godzin dziennie liczy 25 dzien-
ników i czasopism. Abonament miesięczny wynosi 1,20 zł, a dla
członków TSL 1 zł; jednorazowo 10 groszy.

W roku oświatowym 1937/8 zapoczątkowało Kolo z dobrym
powodzeniem urządzenie Wieczorów dyskusyjnych. Odbłyło się
ich 11.

Kolo prowadzi od kilkunastu lat obecnie krawieckie gimna-
zjum żeńskie, a dawniej żeńską szkołę zawodową. Uczenie jest
109, nauka 4-letnia, budynek własny.

Praca na wsi. Pod opieką Kola pozostaje 26 Czytelni. Kolo
urządziło w nich 61 odczytów i pogadanek, 4 kursy krawieczyzny
damskiej i trykotarstwa, 1 kurs higieny, 2 pokazy gier i zabaw
boiskowych, 2 konferencje rejonowe. Kolo urządziło też jedno-
dniową konferencję kierowniczek półkolonij letnich i zorganizowa-
ło 4 półkolonie.

Biblioteka Powiatowa TSL, licząca 3256 tomów miała 52
punkty biblioteczne.

Przy Zarządzie Kola działały dwie komisje, mianowicie:
oświatowa, złożona z 12 członków i finansowo-gospo-
darcza złożona z 18 członków, oraz Sekcja jednania
członków.

Kolo liczy 378 członków.

Dochody Kola wynosiły w roku 1938 53.432,01 zł, rozechody
52.811,11 zł.

Z działalności Kola TSL im. Marsz. Piłsudskiego we Lwowie.

Kolo TSL im. Marszałka Piłsudskiego we Lwowie ma przy-
dzielony rejon, który obejmuje 28 gromad. We wszystkich 28
gromadach istnieją czytelnie i biblioteki ruchome. Czytelnie li-

czą 1.348 członków. W czytelniach urządzono 93 odczyty, 95 obchodów narodowych, 48 przedstawień. Wszystkie czytelnie mają świetlice, spośród których jest 19 zradiofonizowanych. Kilka aparatów zakupiło Kolo.

Kolo prowadziło 4 kursy dokształcające III stopnia, 2 kursy gospodarstwa domowego i zorganizowało 20 półkolonij.

Kolo udzieliło subwencji na budowę domów ludowych i na inne cele 1.987 zł, na budowę kościołów 509 zł, na szkoły dokształcające i na szkoły powszechne 2.458 zł.

Biblioteka Kola liczy 1.628 książek.

Z działalności Kola TSL w Kaluszu.

Kolo TSL w Kaluszu urządziło kurs spółdzielczo-handlowy, który trwał od 15 stycznia do 19 marca. Na kurs uczęszczało 52 osób, w tej liczbie 30 ze wsi a 22 z Kalusza. Zamiejscowi uczestnicy kursu byli pomieszczeni w internacie.

Kurs był niejako wstępem do szkoły przysposobienia kupieckiego, która zostanie otwarta w Kaluszu w jesieni b. r.

Z działalności Kola TSL w Starych Stawach, pow. Biała.

Kolo TSL w Starych Stawach istnieje niecały rok. W tym krótkim okresie czasu rozwinęło wybitną działalność, która zasługuje na specjalne wyróżnienie. A więc prowadzi bibliotekę stałą, liczącą obecnie 113 tomów, z której korzysta 35 czytelników, zorganizowało w lipcu ubiegłego roku półkolonię letnią, która była wzorowo prowadzona, zorganizowało Niedzielny Uniwersytet Wiejski, z którego korzystało przeszło 70 uczestników, urządziło parę imprez dochodowych. W styczniu b. r. zespół teatru ludowego odegrał «Jaselka», a Kolo urządziło «oplatek» dla członków i zaproszonych gości, urządziło wycieczkę członków i uczestników N. U. W. do Chelmka celem zwiedzenia zakładów przemysłowych «Baty», a ostatnio urządziło kurs gotowania. Życie Kola koncentruje się na terenie dobrze prowadzonej świetlicy. A więc bilans pracy jest duży.

Z działalności Kola TSL w Kątach, pow. Chrzanów.

Dnia 16 kwietnia odbył się w Kątach k. Chrzanowa pod przewodnictwem przewodniczącego miejscowego Kola TSL p. Klimczaka wiec oświatowy. Referat na temat celów i zadań TSL

w ośrodkach robotniczych wygłosił sekretarz Zarządu Okręgowego TSL w Brzeszczach p. Kosoń, a prezes Zarządu Powiatowego TSL p. Dendura mówił o kursach fachowych oraz poruszył sprawę budowy w Kątach domu oświatowego. Po wyczerpaniu dyskusji, w której zabierało głos kilka osób uchwalono podjąć starania u władz miejskich miasta Chrzanowa, aby miasto przy poparciu Koła TSL przystąpiło do budowy domu oświatowego.

Z działalności Koła TSL w Strzyżowie, pow. Rzeszów.

Zarząd Koła TSL w Strzyżowie n. Wisłokiem mając na uwadze rozwój handlu polskiego podejmuje prace nad przygotowaniem doń młodzieży polskiej. W tym celu już od 3 lat organizuje Koło 6—8-mio tygodniowe kursy przysposobienia kupieckiego, w których bierze udział młodzież przeważnie wiejska a nawet dorośli z okolic Strzyżowa.

W roku 1938 zorganizowało Koło 8 tygodniowy kurs przysposobienia kupieckiego, zatwierdzony przez Kuratorium O. S. we Lwowie, który trwał od 1. II. do 31. III. 1939. Nauka na kursie obejmowała nast. przedmioty: organizacja sklepu detalicznego 4 godz., kupiec w świetle ustawy handlowej 5 godz., technika zakupu i sprzedaży 8 godz., księgowość sklepu detalicznego 12 godz., towaroznawstwo 6 godz., podatki i opłaty skarbowe 2 godz., korespondencja sklepu detalicznego 15 godz., technika sprawnego liczenia 10 godz., nauka o Polsce współczesnej 6 godz., etyka kupiecka 4 godz., higiena sklepowa 2 godz., razem 74 godzin.

Zgłosiło się na kurs mężczyzn i kobiet 62, przyjęto 49 osób, nie przyjęto ze względu na brak miejsca 13. Ukończyło kurs 47 osób. Nauka odbywała się 3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Uczestnicy kursu składali jednorazową opłatę 3 zł, z której pokrywane były wyłącznie wydatki rzeczowe, prelegenci bowiem dali swoją pracę bezinteresownie.

Dnia 31. III. odbyło się uroczyste zakończenie kursu z udziałem przedstawicieli Inspektoratu Szkolnego i Zarządu Powiatowego TSL w Rzeszowie. Po przemówieniach nastąpiło rozdanie świadectw, a następnie wspólna fotografia, która będzie miłą pamiątką z kursu.

Ogólny poziom kursu i zainteresowanie słuchaczy nauką na kursie pozwalają żywić nadzieję, że ludzie ci na samodzielnych placówkach, czy też jako pracownicy przyczynią się do wzmocnienia handlu polskiego.

Z działalności Kola TSL w Dębnie, pow. Łańcut.

Kolo TSL w Dębnie, pow. Łańcut powstało wśród b. ciężkich warunków. Skupia ono prawie wszystkich Polaków miejscowych w gromadzie, której mieszkańcy w lwiej większości to Rusini lub zruszczeni Polacy. Placówka ta, prawdziwa ostoja polskości powstała w r. 1936, początkowo jako Czytelnia a od r. 1939 jako Kolo. Przy Kole założono świetlicę.

Dnia 16. IV. 1939 r. odbyło się uroczyste otwarcie całkowicie urządzonej i pięknie przybranej świetlicy, która mieści się w sali Ochronki polskiej. Otwarcia świetlicy dokonał p. Starosta Powiatowy mgr. Staszko, przy tłumnie zgromadzonej ludności nie tylko polskiej ale i ruskiej.

Uroczystość wywarła silne wrażenie tak na pierwszych jak i na drugich.

Po otwarciu świetlicy odbyło się «święcone» a później zabawa.

Z życia Kola TSL w Oświęcimiu.

Kolo TSL w Oświęcimiu od dwóch lat zaczęło wykazywać wielką żywotność i ruchliwość.

Kolo zaczęło swe odrodzenie od urządzania różnych kursów zawodowych.

W roku 1937 urządziło Kolo pierwszy kurs handlowy dla handlowców i sklepikarzy wiejskich, gdyż wieś posiada nadmiar młodzieży, którą można skutecznie wciągnąć w dziedzinę życia najbardziej u nas zaniedbaną i odstąpioną obcym żywiołom.

Ponieważ był to kurs po raz pierwszy zorganizowany w Oświęcimiu, przeto Zarząd ustanowił bardzo skromne opłaty, aby nie zrażać chętnych kandydatów, wysokimi kosztami.

Kurs ten zainteresował bardzo żywo okoliczne społeczeństwo, zwłaszcza młodzież, która zapomocą umiejętnej propagandy, zrozumiała doniosłość i wielkie znaczenie takiego przeszkolenia i przygotowania się do zawodu, mającego w Polsce piękne widoki rozwoju i powodzenia. Z prawdziwą radością i zadowoleniem można było obserwować garnącą się gromadnie i z zapalem młodzież na wykłady i słuchającą z przejęciem się lekcyj i żądzą nabycia fachowej wiedzy. W programie wykładów uwzględnione były takie przedmioty, jak: organizacja pracy, potrzeba unarodowienia handlu, towaroznawstwo, sztuka sprzedawania, księgo-

wość, weksel i t. p. Kurs ten trwał przez 3 miesiące, a wykłady odbywały się wieczorami.

W roku 1938 zorganizowało znów Koło Kurs przygotowawczy dla rzemieślników, pragnących przygotować się teoretycznie do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego, z różnych rzemiosł.

Akeja ta udała się wspaniale. Zapisano się 56 słuchaczy. Oczywiście jak w tamtym, tak i w tym przedsięwzięciu, pociągala rzemieślników pewna korzyść materialna, gdyż absolwenci tego Kursu mogli zdawać egzaminy na miejscu w Oświęcimiu, co zaoszczędzało kosztów podróży do Krakowa, a przy tym niektórzy kandydaci potrzebowali koniecznie przygotowania teoretycznego. nie posiadając całkowitej szkoły dokształcającej.

Dojeżdżali więc na ten kurs słuchacze nawet z miejscowości odległych o 20 kilometrów od Oświęcimia rowerami, koleją i różnymi środkami lokomocji. Wykłady odbywały się wieczorami.

Teraz dopiero zapomocą tego kursu, rozniosło się szeroko w okolicy Oświęcimia imię TSL i to była najlepsza propaganda. Słyszało się takie głosy, że «ze wszystkich Towarzystw najpożyteczniejsze jest TSL i powinno się je najbardziej popierać, bo ono naprawdę bardzo dużo dobrego działa i pracuje najwięcej dla dobra społeczeństwa». Słyszało się również pochlebne słowa o wykładowcach, że «znakomicie wykładają i nie żal trudów ani czasu, gdyż kursieci bardzo dużo korzystają».

Jednak jak w każdej ideowej pracy, tak i w tej nie brakło różnych trudności i przykrości. Zarząd pokonał jednak wszelkie przeciwności i kurs zakończył się pomyślnie ku wielkiemu zadowoleniu uczestników.

Po tym kursie przystąpiło Koło do organizowania drugiego kursu dla handlowców i sklepikarzy miejskich. Dla dodania większego znaczenia i powagi, zaprosiło Koło na wykłady profesorów z Państwowej Szkoły Handlowej w Białej. I znów zapisało się około 40 słuchaczy na ten kurs.

Prawie jednocześnie z organizowaniem kursu handlowego urządziło Koło Uniwersytet Powszechny, na którym wygłaszali prelekcje profesorowie Gimnazjum Koedukacyjnego i Liceum w Oświęcimiu. Omawiane były cztery tematy: Literatura polska, Geografia Polski, Chemia i Przewoda.

Na te wykłady przychodziła nie tylko młodzież, ale znaleźli się między nią i 50-letni mężowie, wiedzeni tu pragnieniem usłyszenia ciekawych a nieznanym zagadnień. Zainteresowanie było

bardzo wielkie, a zwłaszcza co ciekawe, starsi tak wysoko cenili wartość tych prelekcji, że ani jednego wykładu nie opuścili. Wyrażali tylko żal, że «z mało jeszcze u nas zrozumienia dla takich Towarzystw oświatowych jak TSL, bo na takie śliczne wykłady powinni ludzie chodzić gromadnie jak do kościoła».

Zaczęła się więc podobać ludziom ta praca TSL, to też na Walnym Zebraniu członków Koła 12 marca b. r. przyjęto z wielkim uznaniem i gorącym aplauzem sprawozdanie Zarządu z dokonanych wysiłków.

Również Sekcja Młodych przy Kole rozwinęła się pięknie w tym okresie i wzrosła do liczby 40 członków. W łonie Młodych odbywają się częste zebrania, odczyty wygłaszane przez samych członków, którzy w ten sposób wyrabiają się na prelegentów. Jest zespół teatralny, który od czasu do czasu występuje na scenie, a w ostatnim czasie organizują Młodzi zespół śpiewacki, by w różnych uroczystościach wystąpić z chórem własnym. Opiekunem Sekcji Młodych jest P. Józef Węglarz, który nie szczędzi czasu dla dobra tej organizacji młodzieżowej.

W okolicznych wsiach urządza znów Koło w niedziele i święta odczyty, na które ludność wiejska uczęszcza tłumnie. Jest to także znakomity środek propagandowy, a jednocześnie daje wielkie korzyści rolnikom, bo na takich odczytach poruszane są aktualne zagadnienia obchodzące najwięcej rolnictwo nasze, jak np. odczyty o spółdzielczości rolniczej, o sadownictwie, pszczelnictwie, uprawie roli itp. Prelegentem głównym jest prezes Koła p. Jan Macek.

Dzięki wyszczególnionym poczynaniom praca Koła została ugruntowana tak w Oświęcimiu jak i w jego okolicy.

Z działalności Czytelni TSL w Kowanec.

Kowanec — to przedmieście Nowego Targu, mające wiejski charakter. Jest tam od roku 1934 Czytelnia TSL, licząca 38 członków. Czytelnia korzysta z bibliotek ruchomych dostarczanych przez Bibliotekę Powiatową TSL w Nowym Targu. Wypożyczało z nich książki w roku 1938 — 35 czytelników, wypożyczeń było 541. Czytelnia urządziła w roku 1938 — 24 pogadanek, wszystkie własnymi siłami, 2 przedstawienia, 2 zebrania towarzyskie, 3 wycieczki w góry i kurs dokształcający II stopnia, który liczył 43 uczestników.

W Czytelni istnieje zespół teatru ludowego, który urozmaica zebrania świetlicowe dobrymi inscenizacjami.

Na terenie Czytelni istnieje kółko świetlicowe młodocianych liczące 32 członków, w tej liczbie 17 chłopców i 15 dziewcząt, tudzież kółko świetlicowe dorosłych, liczące 56 członków.

Kółko świetlicowe młodocianych zbiera się dwa razy w tygodniu. W kółku jest zespół dobrego czytania książki złożony z 16 osób w 4 grupach.

Kółko świetlicowe dorosłych zbiera się w niedziele. Do kółka świetlicowego dorosłych należą ludzie starsi, którzy omawiają na swoich zebraniach sprawy gospodarcze, sprawy środowiska i aktualne sprawy ogólnopolskie.

Praca Czytelni TSL w Kowańcu rozwija się planowo od chwili założenia jej t. j. od roku 1934 i w ciągu tych 4 lat nie napotykała na większe trudności.

2) NOWE PLACÓWKI TSL

Nowe Koła TSL.

Nowe Koła TSL zostały założone w następujących miejscowościach: w powiecie bialskim w Przecieszynie, w powiecie krakowskim w Bodzanowie i w Kobierzynie, w powiecie nowotarskim w Chochołowie, Kluszkowcach, Maniowach i Rabie Wyżnej.

Nowe Czytelnie TSL.

Nowe Czytelnie TSL zostały założone w następujących miejscowościach: w Krzczowicach pow. Przeworsk, w Męcinie Wielkiej powiat Gorlice i w Zamiechowie powiat Jarosław.

Nowy dom ludowy TSL.

Nowy dom ludowy TSL stanął w osadzie Dębianka k. Szczereca w powiecie lwowskim. Poświęcenie domu odbyło się w dniu 3 maja przy udziale około 600 osób z Dębianki i z sąsiednich wsi, oraz w obecności starosty powiatowego, inspektora szkolnego i delegatów Koła Grunwaldzkiego TSL we Lwowie, które współpracuje z Czytelnią TSL w Dębiance. Dom ludowy został wybudowany staraniem Czytelni a trudem osadników.

Nowe przedszkola TSL.

Nowe przedszkole TSL powstało w Borku Fałęckim k. Krakowa. Przedszkole założyło miejscowe Koło TSL.

Z ŻYCIA INNYCH STOWARZYSZEŃ

1. WALNY ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ ZRZESZENIA INTELIGENCJI LUDOWEJ I PRZYJACIÓŁ WSI

W Zielone Świąta obradował w Krakowie pod przewodnictwem prezesa prof. dr. Fr. Bujaka, generała Żeligowskiego, ks. senatora dr. F. Machaya i dyr. Zachemskiego II. doroczny Walny Zjazd delegatów Kół Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi. Na Zjazd przybyli delegaci Kół z całej Polski.

Zarząd Główny Zrzeszenia nie zapraszał na Zjazd żadnych gości. Wyjątek uczynił jedynie w stosunku do Towarzystwa Szkoły Ludowej a Zjazd powitał jego przedstawiciela w osobie p. prezesa Witolda Ostrowskiego serdeczną owacją.

W porządek dzienny Zjazdu wchodziły prócz zwykłych spraw administracyjnych i zmiany statutu w kierunku decentralizacji Zrzeszenia, dwa interesujące referaty. Prof. Bujak mówił mianowicie na temat: «Szlachecka czy chłopska kultura», a dr. Buczkowski St. wygłosił referat ideowo-organizacyjny.

2. ROZWÓJ ORGANIZACYJNY ZWIĄZKU SZLACHTY ZAGRODOWEJ

Rozwój organizacyjny Związku Szlachty Zagrodowej, ratującego tysiące Polaków od rutenizacji, oddaje poniższa tabelka:

Rok	Miesiąc	Ilość Kół	Ilość Zarządów Powiat.	Ilość Zarządów Okręg.	Liczba członków
1936	Listopad	8	1	—	500
1937	Październik	84	4	2	7.500
1938	Luty	117	8	2	12.000
1938	Sierpień	310	23	3	22.000
1938	Październik	361	26	3	25.000
1939	Luty	450	28	4	41.000

Ruch organizacyjny szlachty zagrodowej opanował około 500 miejscowości na terenie 3 województw południowo-wschodnich, oddziaływując bezpośrednio na masę około 200.000 szlachty zagrodowej.

KOMUNIKATY

1. STATUT I REGULAMINY TSL

Statut TSL w brzmieniu uchwalonym przez Walny Zjazd Delegatów TSL w Krakowie dnia 12 czerwca 1938 roku uzyskał zatwierdzenie Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, został wydany drukiem i jest do nabycia w biurach Zarządu Głównego TSL w Krakowie i we Lwowie po cenie 30 groszy.

Zostały również wydane drukiem uchwalone przez Zarząd Główny dnia 26 listopada 1938 roku na zasadzie art. 6 § 18 nowego statutu regulaminy, a to Regulamin Czytelni, Regulamin Koła, Regulamin Władz Powiatowych i Regulamin Władz Okręgowych. Regulaminy te są do nabycia w biurach Zarządu Głównego w Krakowie i we Lwowie, każdy po cenie 30 groszy.

2. ZAKŁADY NAUKOWE IM. ZOFII STRZAŁKOWSKIEJ WE LWOWIE

Wydział Wschodni Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej zawiadamia osoby interesowane, że Prywatne Żeńskie Liceum i Gimnazjum im. Zofii Strzałkowskiej we Lwowie z pełnymi prawami szkół państwowych, zostało przejęte przez Towarzystwo Szkoły Ludowej i będzie prowadzone od roku szkolnego 1939/40 przez TSL. Wpisy do wszystkich klas Gimnazjum Ogólnokształcącego i Liceum Humanistycznego przyjmuje Dyrekcja codziennie od godziny 8 do 13, ul. gen. Rozwadowskiego l. 22. (dawniej ul. Zielona).

Wydaje Zarząd Główny T. S. L. w Krakowie.

Redaktor: Stanisław Marcinek.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 5.

Przedpłata roczna 6.— Zł. — Cena pojedynczego numeru 1 Zł. 25 gr.

DRUKI I KSIĘGI ADMINISTRACYJNE DLA KÓŁ I CZYTELŃ TSL

1. Księga protokołów dla Kół (w oprawie)	1.70 zł
Księga protokołów dla Czytelń (w oprawie)	1.25 »
2. Księga kasowa dla Kół (w oprawie)	1.45 »
Księga kasowa dla Czytelń (w oprawie)	0.95 »
3. Dziennik podawczy dla Kół (w oprawie)	1.45 »
Dziennik podawczy dla Czytelń (w oprawie)	0.95 »
4. Kwitariusze dochodowe	0.25 »
5. Kwitariusze rozchodowe	0.25 »
6. Legitymacje członkowskie dla członków Kół 50 szt.	1.— »
Legitymacje członkowskie dla członków Czytelń 50 szt.	1.— »
7. Książka składek członkowskich arkusz	0.05 »
8. Statut	0.30 »
9. Regulamin Czytelni	0.30 »
10. Regulamin Koła	0.30 »
11. Regulamin Władz Powiatowych	0.30 »
12. Regulamin Władz Okręgowych	0.30 »

WYDAWNICTWA O CHARAKTERZE INSTRUKCYJNYM:

1. St. Marcinek: Praca kulturalno-oświatowa w Czytelni TSL na wsi — cena 1 egz.	0.60 »
z przesyłką pocztową	0.85 »
2. J. Sietnicki: Wiejskie półkolonie letnie — cena	0.50 »
3. Instrukcja o prowadzeniu bibliotek stałych TSL (z wzorami druków)	1.80 »

Zamówienia kierować pod adresem:

ZARZĄD GŁÓWNY TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ
KRAKÓW, ŚW. ANNY 5

JAWORZNICKIE
KOMUNALNE
KOPALNIE WĘGLA

SPÓŁKA AKCYJNA — KRAKÓW

Starannie sortowany
WĘGIEL JAWORZNO
dla opału i przemysłu

BIURO SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

Kraków, ul. Krupnicza 5. Telefon 178-10

SPRZEDAŻ DETALICZNA:

Kraków, ulica Pawia 5. Telefon 101-74

Lwów, Spółka „Jawor“, ulica Bema 11

Przedstawicielstwa miejscowe
w większych miastach
